

Opublikowano: sobota, 28 sierpień 2021 23:53

Odsłony: 9407



Dziś w Europejskim Centrum Solidarności Jerzy Buzek wspominał, w jaki sposób powstawał program NZZ „Solidarność” w trakcie I Zjazdu jej Delegatów w Hali Oliwi w 1981. Okazją do refleksji była debata (Samorządna) Rzeczpospolita XXI.

– Około 900 delegatów z całego kraju na cztery dni przed zakończeniem zjazdu zgłosiło tysiąc poprawek i każda była dyskutowana i poddana głosowaniu w duchu demokracji – relacjonował europoseł. Były premier podkreślał wolę dialogu i pluralizm panujący wśród zgromadzonych.

Opracowany program uderza dziś – 40 lat później- swą aktualnością i dojrzałością.

– Jest to projekt nowoczesnego, zdecentralizowanego państwa, w którym przedsiębiorstwa państwowe nie mogą być pod zarządem jednej partii, a samorządy lokalne powinny mieć osobowość prawną, majątek i własny budżet. To, co napisaliśmy o samorządzie lokalnym nie było jeszcze w żadnym Europejskim ustawodawstwie. Dopiero cztery lata po zjeździe w 1985 roku w Strasburgu uchwalono Europejską Kartę Samorządu Terytorialnego. W niej są zapisane wszystkie reguły, które przypisaliśmy samorządom w naszym programie – podkreślał Jerzy Buzek.

– Ja mam takie poczucie, że w na I Zjeździe Solidarności najważniejszym sukcesem było budowanie wspólnoty, jeśli jej nie ma to trudno iść do przodu. Jak powiedział Tocqueville: *Despoci mogą wybaczyć nam, że ich nie kochamy, ale nie wybaczą nam, jeśli się kochamy między sobą.* Tylko w duchu porozumienia można budować silne demokratyczne państwo - przekonywał były przewodniczący.